??

Paix Liturgique Pologne

Francja: wrażliwość tradycyjna toruje sobie drogę, podczas gdy kryzys powołań kapłańskich nie odpuszcza

List 23

Na początku roku Konferencja Episkopatu Francji (CEF) opublikowała wyniki „badania na temat sytuacji kandydatów do posługi kapłańskiej na dzień 15 listopada 2011 roku". Ankieta potwierdza istnienie kryzysu powołaniowego w diecezjach we Francji oraz brak oznak poprawy sytuacji, zarówno w krótkiej jak i w średniej perspektywie czasowej. W tym miesiącu zamieszczamy komentarz do wyników tegoż badania w zestawieniu z informacją, jaką zdobyliśmy na temat stanu osobowego instytutów związanych z formą nadzwyczajną rytu rzymskiego.

A – NAJNIŻSZY W HISTORII STAN LICZEBNY SEMINARZYSTÓW ZAMIERZAJĄCYCH PODJĄĆ POSŁUGĘ W DIECEZJACH FRANCJI

1) Wstąpienia do seminariów diecezjalnych

Procentowy spadek ilości kandydatów do stanu kapłańskiego podobnie jak w roku ubiegłym wynosi 3% (710 kleryków na dzień 15 listopada 2011 roku, 732 – 15 listopada 2010 i 756 – 15 listopada 2009).

Dla oceny tych danych na tle dłuższej perspektywy czasowej przypomnijmy, że w 1966 roku, pod koniec Soboru, we francuskich seminariach studia odbywało 4 536 kleryków; w roku 1975, w okresie wybuchu reformy liturgicznej – 1 297 kleryków; w roku 1996, w czasach Jana Pawła II – 1 103; w 2005 roku, w momencie wyboru Benedykta XVI – 784; natomiast dziś – 710. Od czasu Vaticanum II widać więc spadek o blisko 85%. Jest to tendencja, której, wydawałby się, nic nie jest w stanie zatrzymać… przynajmniej dopóty, dopóki w parafiach panuje mało przychylny odnowie kapłaństwa duch.

Ankieta przeprowadzona przez Komisję ds. Duchowieństwa i Świeckich obdarzonych misją kanoniczną obejmuje kandydatów do stanu kapłańskiego odbywających studia licencjackie i magisterskie we wszystkich seminariach francuskich (seminaria diecezjalne, międzydiecezjalne, uniwersyteckie zespoły kształceniowe, seminaria uniwersyteckie, stażystów, studentów Studium Notre-Dame de Vie w Vénasque, wspólnotę Notre-Dame de la Strada w Brukseli, Seminarium Francuskie w Rzymie, nie zapominając o kandydatach z diecezji zamorskich, z Mission de France i Ordynariatu Polowego).

W celu ustalenia faktycznej liczby osób planujących obecnie przyjąć kapłaństwo w diecezjach (bezpośrednio lub w strukturze określonej wspólnoty) należałoby pomniejszyć liczbę 710, ponieważ mieści ona seminarzystów, którzy w przyszłości opuszczą diecezje francuskie. Należałoby wyłączyć szczególnie tych z Misji Zagranicznych w Paryżu (25) i obcokrajowców, którzy po studiach lub po kilku latach posługi we Francji powrócą do swoich pierwotnych diecezji. Jednocześnie Komisja nie uwzględniła w swoich obliczeniach seminarzystów ze wspólnoty Saint-Martin (około sześćdziesięciu), którzy praktycznie wszyscy posługiwać będą w diecezjach, dlatego ostatecznie można utrzymać liczbę 710 jako określającą ilość powołań do rzeczywistej pracy w diecezjach, a oznacza ona najniższy kiedykolwiek odnotowany po okresie rewolucji stan powołań.

2) Święcenia kapłańskie w diecezjach

Ankieta CEF zawiera również podsumowanie liczby udzielonych święceń. Tu jednak pojawia się trudność z podaniem dokładnych danych.

Odnośnie roku 2010 Komisja CEF podała, że w czerwcu święcenia przyjęło 83 kapłanów, natomiast po korekcie w listopadzie liczbę podniesiono do 96, prawdopodobnie po uwzględnieniu 3 święceń we wspólnocie Saint-Martin, 2

święceń we wspólnocie Saint-Thomas-Becket i 8 święceń w niezakonnych wspólnotach Ecclesia Dei. Uwzględnienie kapłanów o tak klasycznym profilu (szczególnie tej ósemki z Ecclesia Dei, którzy otwarcie dokonali wyboru formy nadzwyczajnej) napawa otuchą, ponieważ włączenie ich do ogólnej statystyki potwierdza „normalność" ich powołania. Kierunek jest dobry i następnym etapem stanie się może jawne, nie zaś dyskretne, włączenie ich do statystyk.

Odnośnie roku 2011 Komisja CEF w czerwcu nadmieniła niezupełnie jasno, że: „Szacunkowe obliczenia Konferencji Episkopatu Francji na rok 2011 wskazują na wynik 111 diecezjalnych święceń kapłańskich. Jest to 103 kapłanów wyświęconych dla diecezji we Francji, z których 5 we wspólnocie Emmanuel oraz 6 w Misjach Zagranicznych w Paryżu dla kościoła w Azji. Nie licząc zakonników wyświęconych w różnych kongregacjach, czy członków towarzystw kapłańskich". W końcoworocznym zestawieniu Komisja podaje liczbę „106, z czego 3 spoza kursu", lecz nie uwzględnia w obliczeniach 8 święceń ze wspólnoty Saint-Martin. W roku 2011 było więc o około piętnaście święceń więcej niż w roku 2010. **To jednak nie pozwala mówić o zmianie tendencji, ponieważ w roku 2012 liczba diakonów nie dochodzi nawet do 80** (w 2011 wyświęcono 77 diakonów, którzy w 2012 przyjmą święcenia kapłańskie). Istnieje zatem obawa, że rok 2012 będzie rokiem szczególnie chudym pod względem ilości święceń kapłańskich, nawet po uzupełnieniu liczby święceniami ze wspólnot.

B – WYRAŹNE PRZESUNIĘCIE W KIERUNKU BARDZIEJ TRADYCYJNEJ „WRAŻLIWOŚCI"

W tym coraz bardziej spustoszonym krajobrazie (100 święceń rocznie na około 800 przejść na emeryturę [1]) wraz z Komisją CEF należy podkreślić również i to, że wśród seminarzystów diecezjalnych trzydziestu ośmiu powołuje się na wspólnotę Emmanuel, dalece nie najbardziej klasyczną wśród nowych wspólnot. Tymczasem w roku ubiegłym było ich tylko dwudziestu siedmiu.

Należy również zaznaczyć, że Misje Zagraniczne w Paryżu, gdzie z definicji nie pojawiają się powołania dla diecezji francuskich, czerpią przecież z banku powołaniowego Francji. Wszak od czasu zmiany osobowej we władzach Towarzystwa i wyboru na generała księdza Georges'a Colomba, wyraźnie bardziej „tradycyjnego" niż poprzednik, rekrutacja zdecydowanie rośnie (choć nie są to osiągnięcia, które w jakikolwiek sposób można by porównywać z chwalebną przeszłością tejże instytucji przy dzisiejszym stanie około 25 osób).

Trzeba podkreślić, że zwiększa się udział wspólnoty Saint-Martin. Jej członkowie na co dzień noszą sutannę, w seminarium w Candé uczestniczą w odprawianej po łacinie formie zwyczajnej, studiują śpiew gregoriański i mają dostęp do studiów tomistycznych. Wspólnota wydaje spektakularnie rosnące kadry: 60-ciu księży w porównaniu do 43 w roku ubiegłym (co też idealnie potwierdza od kilku lat coraz silniejsza obecność wspólnoty Saint-Martin w diecezjach francuskich). Odtąd prawie wszyscy biskupi, nawet najwięksi progresiści, są przychylni sprowadzaniu się Wspólnoty do ich diecezji: czas ostracyzmu względem tej zrodzonej pod auspicjami kardynała Siri kongregacji zdaje się być rozdziałem na dobre zamkniętym.

Dwa seminaria, w Tulonie i w Paryżu, zdają się niezmiennie utrzymywać na czele rankingu (każde z nich kształci obecnie nieco ponad 70 kandydatów), wyprzedzając liczne seminaria międzydiecezjalne. W obu wyraźna jest tendencja wzrostowa [2]. Oczywiście w ujęciu proporcjonalnym liczba i wzrost o wiele bardziej zauważalne są w diecezji Fréjus-Toulon niż w Paryżu. Wyniki niezaprzeczalnie mają związek z wrażliwością miejscowego biskupa, Dominique'a Reya, wywodzącego się ze wspólnoty Emmanuel i bardzo otwartego na Nową Ewangelizację jak i na motu proprio Summorum Pontificum. W Paryżu liczebność seminarzystów paryskich, która w szczytowym momencie za czasu kardynała Lustigera przekraczała setkę, a następnie w 2007 roku spadła do 54, wyraźnie odbija w górę (74 w 2011 roku, z czego 62 Paryżan). Należy zaznaczyć, że seminarium paryskie wydaje się obecnie otwierać „na każdy rodzaj wrażliwości", czyli również na najbardziej tradycyjnych kandydatów, którzy dotychczas musieli się kierować gdzie indziej.

Wśród „małych" diecezji czyż można nie wspomnieć o Vannes, gdzie kształci się blisko trzydziestu seminarzystów, a także o Bayonne, które liczy ich już około piętnastu, choć jeszcze w 2009 roku było ich zaledwie dwóch? Trzeba podkreślić, że biskupów Vannes (bp Centène) i Bayonne (bp Aillet, mianowany pod koniec 2008 roku) można uznać za całkowicie harmonizujących z pontyfikatem Benedykta XVI, co pozostaje nie bez wpływu na rozwój miejscowych powołań. W diecezjach francuskich ilość seminarzystów, którzy są otwarci bezpośrednio na reformę reformy zainicjowaną przez Benedykta XVI, w tym na motu proprio, bez cienia przesady szacować można na 30%. Do tych seminarzystów diecezjalnych dodać należy wszystkich tych, którzy wybierają seminaria tradycyjne.

C – TRADYCJONALISTYCZNY NARYBEK POWOŁANIOWY

1) Kryteria stosowane przez nas w corocznych badaniach na temat seminarzystów tradycjonalistów wszelkiego typu są następujące:

- liczeni są wyłącznie seminarzyści ze wspólnot, których posługa jest ekwiwalentna posłudze diecezjalnej, czyli nie wlicza się członków wspólnot stricte zakonnych;

- wyłącza się studentów pierwszego roku, zwanego „rokiem duchownym", co w seminariach diecezjalnych odpowiada rokowi przygotowawczemu;

- wyróżnia się dwie kategorie: osobno Bractwo świętego Piusa X i osobno wszyscy tradycjonaliści „oficjalni" (wspólnoty Ecclesia Dei, seminarzyści „rytu nadzwyczajnego" nie należący do wspólnot, czyli kształceni w ramach diecezji);

- jako że wspólnoty tradycyjne mają charakter międzynarodowy i niekiedy księży z zagranicy przeznaczają do posługi we Francji, a Francuzów do posługi za granicą, w celu uzyskania wiarygodnej skali porównawczej do liczby seminarzystów diecezjalnych, uwzględnia się wyłącznie członków wspólnot, którzy aspirują do posługi kapłańskiej we Francji.

2) Wyniki opartego na powyższych założeniach i przeprowadzonego przez nas badania są następujące:

- FSSPX liczy 49 seminarzystów francuskich (48 w Ecône, 1 w Winona), czyli jest to dokładnie poziom z ubiegłego roku. Ilość Francuzów od wielu lat nie zmienia się i stanowią oni jedną trzecią wszystkich kandydatów przygotowujących się do stanu kapłańskiego w FSSPX (150 osób). Rzecz wydaje się pozostawać w zgodzie z sytuacją apostolatu Bractwa świętego Piusa X, który od około dziesięciu lat jest bardzo stabilny we Francji – odnośna grupa wiernych nie zwiększa już aktualnie swej liczebności;

- Wśród „oficjalnych" tradycjonalistów francuskich jest 91 seminarzystów, nie jak w ubiegłym roku – 95, czyli liczba praktycznie niezmienna. Również i tutaj stabilność można wytłumaczyć faktem, że liczba parafii, czy też mszy, powierzonych kapłanom ze wspólnot Ecclesia Dei zmienia się bardzo, bardzo wolno, co utrudnia apostolstwo na rzecz kapłaństwa.

Przyjmijmy sumę 140 kandydatów tradycjonalistów francuskich w zestawieniu z seminarzystami diecezjalnymi. W 2011 roku dla formy nadzwyczajnej rytu rzymskiego wyświęconych zostało 18 księży francuskich, z czego 11 w ramach FSSPX (16 księży francuskich w roku 2010, z czego 8 w ramach FSSPX).

3) Uwagi na temat powyższych wyników

Jako że liczba seminarzystów „zwyczajnych" ulega obniżeniu zaś liczba „nadzwyczajnych" utrzymuje się na stałym poziomie, powoli acz nieustannie proporcja zmienia się na korzyść „nadzwyczajnych" (odpowiednio nieco ponad 16% na nieco poniżej 84%).

Po równomiernym wzroście minionych lat wartości bezwzględne pozostają jednak niezmienne, (w 2005 roku francuskich kandydatów do kapłaństwa było w rycie trydenckim 120, w 2007 - 130, w 2008 - 136, w 2009 - 140, w 2010 – 144, i w roku 2011- 140) – co jest też spójne z bardzo powolnym wzrostem liczby celebracji w formie nadzwyczajnej.

Czyż liturgia zreformowana na Soborze, a przynajmniej interpretacja liturgiczna, której wszelkie zewnętrzne cechy dowodzą, iż w swej istocie z tą reformą spowinowacona, nie jest jednym z zasadniczych elementów, które przyczyniły się do masowego zalewu sekularyzacji w społeczności chrześcijańskiej? I odwrotnie, czy wszystko, co „łączy" się z liturgią tradycyjną, czyli katechizacja, nauczanie doktryny wśród młodzieży, szkoły, ruchy, a nade wszystko powołania kapłańskie nie posiada wyraźnej wartości misyjnej?

Trzeba popatrzyć na ogólne proporcje mówiące coś więcej niż obecne stabilne wartości, które poprzedzał powolny wzrost: ponad 15% seminarzystów francuskich pochodzi ze społeczności zaledwie 5% praktykujących katolików – tych mających co niedzielę dostęp do liturgii tradycyjnej. Naszym zdaniem, gdyby przedsięwziąć odpowiednie środki, liczba młodych ludzi decydujących się na służbę kapłańską w formie nadzwyczajnej wzrośnie natychmiast. Wedle starej dobrej zasady, że człowiek lubi to, co zna i praktykuje nie ma wątpliwości, że im powszechniej forma nadzwyczajna będzie oferowana w parafiach, tym liczniej będą ją odkrywać młodzi ludzie dotąd nieświadomi

istnienia takowej i będą w stanie dokonać wyboru formy nadzwyczajnej w chwili wstępowania do seminarium.

Gdyby otworzyć w parafiach dostęp do celebracji w formie nadzwyczajnej rytu rzymskiego, gdyby zaspokoić pragnienia wiernych i pozwolić ludziom, dla których jest nowa odkrywać tę liturgię, liczba seminarzystów „Summorum Pontificum" nieodzownie wzrosłaby i natychmiast uwidoczniła się na diecezjalnym wykresie powołaniowym. W jakim celu się tego pozbawiać?

Dlatego na zakończenie pozwalamy sobie wyrazić życzenie, które wydaje się też sensowne: by w celebracjach nadchodzącego Roku Wiary forma nadzwyczajna rytu rzymskiego w pełni zyskała swoje miejsce.

[1] Dla zrównoważenia deficytu kapłanów we Francji potrzeba by aktualnie 20.000 seminarzystów. Zob. analizy ks. Thierry-Dominique'a Humbrechta, L'avenir des vocations, Parole et Silence, 2006.

[2] Na kolejnych pozycjach plasują się seminaria międzydiecezjalne formujące w sumie około 50-ciu seminarzystów (Lyon i Tuluza), następnie seminaria w Orleanie czy w Issy-les-Moulineaux liczące blisko czterdziestu seminarzystów, za nimi liczne seminaria mające około trzydziestu kandydatów (Lille, Seminarium francuskie w Rzymie, Seminarium karmelitów, Vénasque, itd).